



Sygn. akt SNO 64/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Marta Romańska

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...] po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 października 2015 r.

sprawy **Ł. P.**

sędziego Sądu Rejonowego,

w związku z odwołaniami obwinionego i jego obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 15 maja 2015 r.,

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia Ł. P. od popełnienia przypisanego mu czynu, zaś kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Rejonowego Ł. P. został obwiniony m.in. o to, że będąc delegowany do Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w [...]:

- 1) w dniach od 25 do 28 listopada 2011 r., w Budapeszcie i Brukseli, wbrew decyzjom wiceprezesa oraz prezesa Sądu Okręgowego, odpowiednio z

dnia 4 października 2011 r. oraz z dnia 11 października 2011 r., odmawiającym udzielenia zgody na udział w seminariach z zakresu Europejskiego Prawa Konkurencji dla sędziów w Budapeszcie w dniach 25 - 26 listopada 2011 r. oraz z zakresu projektowania zmian przepisów o komunikacji elektronicznej w Brukseli w dniu 28 listopada 2011 r., wziął udział w tych seminariach, zalegając w tym czasie ze sporządzeniem w ustawowym terminie uzasadnień orzeczeń w 6 sprawach,

- 2) w dniach 14 - 17 marca 2012 r. w Alicante, wbrew decyzji prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 marca 2012 r., odmawiającej udzielenia zgody na udział w szkoleniu sędziów w Urzędzie do Spraw Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante, wziął udział w tym szkoleniu, zalegając w tym czasie ze sporządzeniem w ustawowym terminie uzasadnień orzeczeń w 11 sprawach,

to jest o popełnienie przewinień służbowych z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 133 ze zm., dalej u.s.p.).

Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 października 2014 r., uznał obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów z następującymi zmianami:

- co do czynu z pkt 1, że wyeliminował z jego opisu frazę „wziął udział w seminariach, zalegając w tym czasie ze sporządzeniem w ustawowym terminie uzasadnień orzeczeń w 6 sprawach”,

- co do czynu z pkt 2, że wyeliminował z jego opisu fragment „zalegając w tym czasie ze sporządzeniem w ustawowym terminie uzasadnień orzeczeń w 11 sprawach”,

i uznawszy przypisane czyny za zwykłe przewinienia służbowe mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. odstąpił od wymierzenia za nie kar dyscyplinarnych.

Odwołania od tego wyroku złożyli: zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, który zarzucał min. co do czynu z pkt 1 niezasadne wyeliminowanie „ustalenia » wziął udział w tych seminariach «”, a także, podobnie jak Minister Sprawiedliwości w swoim odwołaniu, bezzasadne przyjęcie, że przewinienia są mniejszej wagi, co

poskutkowało wnioskami tych skarżących o stosowną zmianę wyroku, oraz obwiniony i jego obrońcy, którzy wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionego.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 r., Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylił zaskarżony wyrok w częściach dotyczących czynów opisanych wyżej w pkt. 1 i 2 i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy wskazał m. in., że w razie przypisania tych czynów jako tzw. zwykłych przewinień służbowych (czyli określonych w art. 107 § 1 *in princ.* u.s.p.) Sąd *meriti* poda naruszony tymi czynami przepis.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 15 maja 2015 r., w ramach czynu opisanego wyżej w pkt 1 uznał obwinionego za winnego tego, że „w dniach od 24 do 28 listopada 2011 roku w Budapeszcie i Brukseli, wbrew decyzjom Wiceprezesa oraz Prezesa Sądu Okręgowego, odpowiednio z dnia 4 października 2011 r. oraz z dnia 11 października 2011 r., odmawiającym udzielenia zgody na udział w seminariach z zakresu Europejskiego Prawa Konkurencji dla sędziów w Budapeszcie w dniach 24 - 26 listopada 2011 r. oraz z zakresu projektowania zmian przepisów o komunikacji elektronicznej w Brukseli w dniu 28 listopada 2011 r., wziął udział w tych seminariach, czym naruszył przepisy art. 22 § 1 pkt. 1 a, b u.s.p. w zw. z art. 37 § 1 u.s.p., to jest popełnienia zwykłego przewinienia służbowego z art. 107 § 1 u.s.p.” i na podstawie art. 108 § 2 u.s.p. umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej oraz uniewinnił obwinionego od popełnienia przewinienia służbowego opisanego w pkt 2, albowiem brak zgody prezesa dotyczył tylko wystawienia delegacji.

Odwołania od tego wyroku złożyli: obwiniony i jeden z jego obrońców.

Obwiniony zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na pominięciu przez Sąd orzekający, że jedyna przeszkoda, która spowodowała sprzeciw wyrażony pismami z dnia 4 i 11 października 2011 r. odnośnie uczestnictwa w seminariach w Budapeszcie i Brukseli, czyli wyznaczone na dzień 23 listopada 2011 r. posiedzenie, została usunięta poprzez dostosowanie

godzin wylotu do obowiązku przeprowadzenia rozprawy i jej przeprowadzenie, a tym samym nie udał się na to szkolenie wbrew decyzji wiceprezesa i prezesa;

II. obrazę przepisów prawa materialnego tj. 107 § 1 u.s.p. poprzez przyjęcie, iż dopuścił się deliktu dyscyplinarnego w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie upoważnia do tego rodzaju stwierdzenia i naruszenia art. 22 § 1 pkt 1 a i b u.s.p. w zw. z art. 37 § 1 u.s.p., które to przepisy w ogóle nie znajdują w sprawie zastosowania, albowiem w wersji wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie obowiązywały w czasie objętym zarzutem, a w wersji, w której ewentualnie mogłyby do niej mieć zastosowanie, nie kreują po stronie obwinionego żadnego obowiązku sankcjonowanego dyscyplinarnie;

III. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającą na zaniechaniu precyzyjnego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, a w szczególności niewyjaśnieniu, dlaczego Sąd uznał, iż obwiniony dopuścił się obrazy art. 22 § 1 pkt 1 a, b, u.s.p. w zw. z art. 37 § 1 u.s.p., pozbawiając go tym samym możliwości zapoznania się ze sposobem rozumowania sądu i kontroli prawidłowości procesu myślowego oceny zachowania obwinionego w kontekście znamion przewinienia dyscyplinarnego,

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na braku oceny dowodów oraz niewskazaniu, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, oraz polegającą na wewnętrznej sprzeczności treści uzasadnienia.

Natomiast obrońca zarzucił naruszenie:

1. art. 22 § 1 pkt 1 u.s.p. oraz art. 37 § 1 u.s.p. przez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia wskazanych przepisów w brzmieniu obowiązującym odpowiednio po dniu 1 stycznia 2013 r. i po dniu 28 marca 2012 r., podczas gdy czyn zarzucany obwinionemu został popełniony przed tymi dniami,

2. art. 22 § 1 u.s.p. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 28 marca 2012 r. (powinno być - 1 stycznia 2013 r. - przyp. SN) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zwierzchnictwo służbowe prezesa sądu nad sędziami upoważnia prezesa do

sprzeciwiania się podnoszeniu kwalifikacji przez sędziów, w tym wyrażania zgody na udział w szkoleniach,

3. art. 22 § 1 u.s.p. w zw. z art. 83 u.s.p. przez przyjęcie, że sędzia ma obowiązek pozostawać w stałej gotowości do świadczenia pracy,

4. art. 37 § 1 u.s.p. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 28 marca 2012 r. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że prezes sądu okręgowego był upoważniony do powierzenia obwinionemu czynności z zakresu nadzoru administracyjnego,

5. art. 107 § 1 u.s.p. w zw. z art. 82a u.s.p. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 lipca 2005 r. o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, Dz.U. Nr 169 z 2005 r., poz. 1410), polegające na przyjęciu, iż wzięcie udziału przez obwinionego - mimo niewyrażenia na to zgody przez Prezesa Sądu Okręgowego - w zajęciach mających na celu podniesienie kwalifikacji obwinionego, stanowi przewinienie służbowe,

6. przepisu postępowania tj. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. polegające na braku ustaleń, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione i zaniechaniu wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, w szczególności poprzez brak wskazania, jakie konkretnie zagrożenia dla toku pracy wydziału miał spowodować brak gotowości do świadczenia pracy przez sędziego oraz brak odniesienia argumentacji prawnej natury ogólnej i analizy przepisów do konkretnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Skarżący się wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionego od przypisanego czynu, a obrońca ewentualnie, o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadne okazały się zarzuty obrazy prawa materialnego, podniesione w pkt II odwołania obwinionego i w pkt 5 odwołania jego obrońcy. Przed wskazaniem powodów takiej oceny przypomnieć jednak trzeba okoliczności, które poprzedziły

obwinienie Ł. P. W dniu 23 września 2011 r. wystąpił on pisemnie do prezesa Sądu Okręgowego (drogą służbową) o wystawienie delegacji celem uczestnictwa w seminariach szkoleniowych w dniach od 24 listopada 2011 r. (czwartek) do 28 listopada 2011 r. (poniedziałek) w Budapeszcie i Brukseli jako ich uczestnik (słuchacz). Na dzień 23 listopada 2011 r. sędzia Ł. P. miał zaplanowane: sesję (rozprawę), ale również tego dnia – wyjazd do Budapesztu, lecz bez odwoływania albo przełożenia sesji. W związku z tym przewodniczący Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego wyraził „negatywną opinię co do udziału SSR del. Ł. P. w seminarium – w dacie kolidującej z wyznaczonym przez niego terminem rozprawy” (pismo z dnia 29 września 2011 r. do wiceprezesa SO). W dniu 4 października 2011 r. wiceprezes tego Sądu poczynił na piśmie tym adnotację „nie wyrażam zgody z uwagi na kolizję z obowiązkami służbowymi”. Zaś w piśmie z dnia 11 października 2011 r. do sędziego Ł. P. prezes Sądu Okręgowego przypomniał, że wiceprezes „nie wyraził zgody na uczestnictwo” obwinionego w seminariach w dniach 24 – 29 listopada 2011 r. (powinno być – 28) „z uwagi na kolizję z obowiązkami służbowymi”, jednocześnie informując sędziego Ł.P., iż podtrzymuje stanowisko wiceprezesa. Bezsporne jest również, że sędzia Ł.P. zapoznał się ze stanowiskami wyrażonymi w obu pismach, rozpoznał sprawy wyznaczone na dzień 23 listopada 2011 r. na godziny od 8.50 do 13.00, zakończył czynności o godz. 14.15, po czym jeszcze tego dnia udał się samolotem do Budapesztu. Nie doszło zatem do kolizji, o której mowa w pismach z dnia 4 i 11 października 2011 r. Sędzia Ł. P. wykonał wszystkie zaplanowane na dzień 23 listopada 2011 r. obowiązki służbowe. Odpadła zatem (zdezaktualizowała się) przyczyna odmowy zgody na udział sędziego w seminariach. Z uwagi na niezaskarżoną na niekorzyść obwinionego, definitywną modyfikację opisu zarzucanego czynu dokonaną przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 20 października 2014 r, przez usunięcie frazy „zalegając w tym czasie ze sporządzeniem w ustawowym terminie uzasadnień orzeczeń w 6 sprawach”, obwiniony pozostawał tylko pod zarzutem, że wziął udział w seminariach wbrew zgodzie wiceprezesa i prezesa Sądu Okręgowego na ten udział, a następnie został uznany za winnego takiego czynu stanowiącego, zdaniem Sądu pierwszej instancji, przewinienie dyscyplinarne w postaci zwykłego przewinienia służbowego. Sąd ten jako naruszone wskazał przepisy art. 22 § 1 pkt

1 a, b u.s.p. w zw. z art. 37 § 1 u.s.p. Zostały one znowelizowane ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 203, poz. 1192). Zmiana art. 22 weszła w życie w dniu 1 stycznia 2013 r., zaś art. 37 § 1 w dniu 28 marca 2012 r., a więc już po dacie przypisanego czynu, na co słusznie zwrócono uwagę w odwołaniach. Przeoczono w nich jednak, że na podstawie art. 37 § 1 u.s.p. w dawnym brzmieniu prezes, tak jak i obecnie, mógł wykonywać zadania z zakresu nadzoru administracyjnego przez wyznaczone do tego osoby. W noweli deprecyzowano tylko, że chodzi o wewnętrzny nadzór, zaś wyznaczone osoby to także wyznaczony sędzia, czyli tzw. sędzia liniowy (niefunkcyjny).

Rzecz jednak w tym, że przepisy art. 22 § 1 i art. 37 § 1 u.s.p. ani w poprzednim ani aktualnym brzmieniu nie upoważniały prezesa sądu do zakazania sędziemu udziału w szkoleniu. Taki zakaz nie tworzy więc powinności podporządkowania się mu przez sędziego, skoro zakaz nie odwołuje się do kolidujących ze szkoleniem obowiązków służbowych, albo wprawdzie – jak w niniejszej sprawie – został wydany ze względu na zaistnienie takiej kolizji, lecz ustąpiła ona przed szkoleniem.

Wyrażenie tak kategorycznej oceny było konieczne ponieważ, jak wspomniano, sędzia Ł. P. został skazany nie za to, iż z powodu uczestnictwa w szkoleniu nie wypełnił określonego obowiązku służbowego, ale dlatego, że nie zastosował się do odmowy udzielenia zgody na udział w szkoleniu, czyli do faktycznego zakazu uczestnictwa w nim, mimo że ustał powód odmowy ani nie został przyjęty - inny. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji obwiniony nie naruszył więc wskazanych przez ten Sąd przepisów. Doszło zatem do zarzuconej obrazy prawa materialnego, bowiem przypisany czyn nie wypełnił znamion przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p. Tym samym, Sąd odwoławczy nie podzielił uogólnionego (abstrakcyjnego) poglądu wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że na podstawie art. 37 § 1 u.s.p. prezes sądu może wydawać „decyzje związane z tzw. gotowością sędziów do świadczenia pracy”, zaś „temu uprawnieniu odpowiada obowiązek sędziego powiadamiania prezesa, drogą służbową, o sytuacjach skutkujących brakiem takiej gotowości. Dotyczy to także planowanych wyjazdów na szkolenia, jeżeli odbywają się poza

urlopem”. Wprawdzie Sąd *meriti* odwołał się do fragmentu wypowiedzi Sądu Najwyższego zawartej w wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., wydanego w tej sprawie, ale należało odczytać ją w ten sposób, że powinność „swoistego pozostawania przez sędziego w gotowości do świadczenia pracy” powstaje w razie powierzenia sędziemu czynności z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego przez wyartykułowaną decyzję (choćby ustnie) określającą rodzaj czynności i czas jej wykonania np. w ramach lustracji lub wizytacji. Choć stosunek służbowy sędziego, z wyłączeniem sfery jurysdykcyjnej i wynikającej z przynależności do korpusu sędziowskiego, kwalifikuje się jako służbowy stosunek pracy z nominacji (zob. uzasadnienie uchwały z dnia 27 września 2002 r., III UZP 5/02 – OSNP 2003, z. 3, poz. 69 oraz glosę do uchwały T. Kuczyńskiego – OSP 2004, z. 9, poz. 108), to wykluczyć należy stosowanie wobec sędziów art. 151⁵ § 1 lub innych przepisów rozdziału V Działu Szóstego Kodeksu pracy. Ich stosowanie jest wyłączone m.in. przez dyspozycję art. 83 u.s.p. („Czas pracy sędziego jest określony wymiarem jego zadań”) i aprobowaną przez niniejszy skład Sądu Najwyższego wykładnię tego przepisu, dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny (zob. uzasadnienie wyroku z dnia 7 maja 2013 r., SK 11/11, OTK – A 2013, z. 4, poz. 40 o zgodności art. 83 u.s.p. z Konstytucją RP). W sprzeczności z tą wykładnią nie pozostaje pogląd Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego wyrażony w wyroku z dnia 4 listopada 2004 r., SNO 44/04 (Lex nr 471960), albowiem dotyczy nieusprawiedliwionego powstrzymania się od pracy przez sędziego, mimo obowiązku jej świadczenia.

Powyższe nie oznacza braku możliwości po stronie prezesa sądu do odmowy wyrażenia zgody (zakazu, sprzeciwu), także z urzędu, na działania albo zaniechania sędziego, jeżeli byłyby sprzeczne (kolidowały) z jego obowiązkami służbowymi wynikającymi z ustawy albo podejmowałby on czynności mimo braku wymaganej przez tę ustawę zgody albo wbrew wynikającemu z niej zakazowi. Chodzi np. o polecenia, również zabraniające, wydawane na podstawie art. 79 u.s.p. albo decyzje o sprzeciwie zapadłe na podstawie art. 86 § 5 u.s.p. Jeżeli prezes sądu poweźmie wiadomość o zamiarze podjęcia przez sędziego działań, które kolidowałyby z jego obowiązkami orzecznymi, w tym ze sporządzaniem w terminie, już przekroczonym, uzasadnień w określonych sprawach, z obowiązkowymi szkoleniami, obowiązkowym udziałem w zebraniach i

zgromadzeniach sędziów (wydziałowych i sądowych), z wykonaniem poleconych czynności w ramach nadzoru administracyjnego z określeniem czasu ich wykonania, z czynnościami orzeczniczymi i nadzorczymi *ad hoc* (np. z poleceniem zastępstwa sędziego w orzekaniu albo przewodniczącego wydziału w jego czynnościach administracyjnych), to ów prezes może wydawać polecenia i decyzje sprzeciwiające się takim planowanym przez sędziego, fakultatywnym jego działaniem (z wykluczeniem, oczywiście, podejmowanych w okresie urlopu czy dni wolnych od pracy).

Jeżeli mimo to sędzia podejmie takie działania lub zaniecha czynności, do których został zobowiązany, to do istoty ewentualnego deliktu dyscyplinarnego będzie należeć postąpienie wbrew obowiązkowi lub zakazowi wynikającemu z ustawy, albo obowiązkowi (zakazowi) nałożonemu przez prezesa sądu, ale mającemu upoważnienie ustawowe. Sędzia nie dopuszcza się deliktu służbowego już wtedy, gdy postąpi wbrew zgodzie prezesa, lecz dopiero wówczas, gdy ten brak zgody ma zakotwiczenie w ustawowych uprawnieniach prezesa sądu, odwołującego się do ustawowych obowiązków lub zakazów nałożonych na sędziego.

Z uwagi na to, że trafnymi okazały się zarzuty obrazy prawa materialnego i w efekcie, żądanie zmiany zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionego, bezprzedmiotowe było szczegółowsze odniesienie się do pozostałych zarzutów (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.).

kc